

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez dostarczenia do domu	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą, o 50 proc. drożej
dostawą do domu	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—				
Za granicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

ZJAZD NAUKOWY IM. IGNACEGO KRASICKIEGO.

Znowu gościł Lwów w swoich starzych murach dostojne zebranie. Przeszło trzystu literatów i uczonych ze wszystkich krańców Polski a nawet z dalekiej zagranicy przybyło do starego bastjonu polskości, by wziąć udział w obradach zjazdu naukowego im. Ignacego Krasickiego.

Wszak to właśnie dwieście lat upłynęło od chwili, kiedy w ziemi sanockiej, w Dubiecku, za panowania Augusta III. Sasa, ujrzał światło dzienne Ignacy Krasicki. Wyniósł z domu zdrowie fizyczne i moralne, szczerą religijność, serdeczne przywiązanie do rodziny, ambicje rodowe i zamiłowanie do ziemi, co wszystko przyczyniło się do tego, że poezja księcia biskupa tyle mieć będzie polskości i tyle zdrovia.

Zycziwie uśmiechał mu się życie wy los. Przyboczny kapelan królewski szubko uzyskuje koadjutorję warszawską, a gdy wkrótce potem umiera biskup warszawski, 31-letni Krasicki zostaje konsekrowany na biskupa. Staje się następcą mężów wielkiej miary, jak Dantyszek, Hozjusz, Kromer. Unięka odtąd rchnącego atmosferą zniechęcałości dworu „króla Stasia“ a w swoich salonach w Heilsbergu, Warszawie i w Paryżu rad godzinami rozczuje się w literaturze minionych wieków i w końcu sam ima się pióra. Daje Narodowi cały szereg utworów, skrzących się talentem jego bujnego umysłu, tryskających humorem, pysznem duchowem zdrowiem i wielkiem umiłowaniem Ojczyzny. Jego hymn „O świętej miłości kochanej Ojczyzny“ stał się szybko własnością ogółu, stał się niby hymnem narodowym ówczesnej Polski. Pełne subtelnej satyry i alegoryj „Myszeidos pieśni dzie sięć“ i „Monachomanja“ budzą sensację i są rewelacją epoki. Potem idzie „Mikołaj Doświadczynski“, potem bajki, satyry i inne, inne.

Bujny rozmach pisarski, mądre oko bacznego obserwatora życia, jego wady i zalet, wielka kultura słowa — wszystko to sprawia, że Krasicki jest po dzień dzisiejszy żywym i współczesnym. Ze jest — jak wielu innych wielkich — tem ogniwem, które łączy czasy dzisiejsze z czasami minionymi, ku którym tak chętnie zwracają się myśli niepodległej Polski.

Temuto poecie — biskupowi oddał Lwów należne wspomnienie i hołd. Zjazd nie ograniczył się jednak tylko do tego. Poruszono na nim cały szereg zagadnień ogólnego znaczenia. Lwów złożył raz jeszcze piękny dowód tego, że potrafi rozporządzać się ośrodkiem duchowej myśli polskiej. Wszak w naszym mieście kultu szczególnego doznał hetman — bohater Żółkiewski; tu w murach muzeum Sobieskiego żyje tradycja wielkiego króla; tu obchodzono szczególnie uroczyste jubileusz ojca polskiej poezji Mikołaja Reja; tu część w dawnych latach oddano wielkiemu Wołyńskowemu Juljuszowi Słowackiemu. We Lwowie pracuje: „Towarzystwo Naukowe“ — ta niejako druga Polska Akademia Umiejętności, „Towarzystwo Literackie Adama Mickiewicza“ i wiele, wiele innych towarzystw naukowych. Stąd z Zakładu Ossolińskich promieniuje jasnym blaskiem polskość na dalekie ziemie.

W wielkim łańcuchu wysiłków, które łoży Lwów na rzecz polskiej myśli naukowej, jest ostatni zjazd ogniwem mocnym i godnym uznania. Bul.

Włochy nie ulękną się żadnej „obcej opinii“. Przygotowania do wojny z Abisynją.

Rzym, 11 VI. (PAT.) Mussolini doznał objazdu kilku miast w Sardynji, oraz terenów rolniczych, gdzie przeprowadzono ostatnio wielkie prace meljoracyjne.

W mieście Sassari Mussolini wygłosił mowę, w której podniósłszy bohaterstwo ludności, wypróbowanej w 100 bitwach, wyraził zadowolenie ze świetnego wojska, używionego siłą i męstwem. Mówiąc m. in. o t. zw. opinii publicznej, która odezwała się ostatnio poza granicami Włoch, Mussolini oświadczył, że opinia ta jest śmieszna kukłą, która zostanie spalona ogniem patriotycznym czarnych koszuł. Walka, która została podjęta, będzie nadal prowadzona dla postępu i dobrobytu narodu włoskiego, oraz dla honoru sztandarów włoskich.

Prasa komentując mowę Mussoliniego, stwierdza że mowa ta daje do skonały wyraz woli narodu włoskiego, dążącego do wielkości drogą postępowania całkowicie niezależnego.

Neapol, 11 VI. (PAT.) Parowiec

„Cesare Battisti“ odpłynął do Afryki południowej z 500 żołnierzami oddziałów samochodowych i z amunicją. Parowiec zawinął do Cagliari na Sardynji, aby zabrać transport dywizji „Sabauda“.

Rzym, 11 VI. (PAT.) Dowódca dywizji czarnych koszuł, noszącej na zwę „21 kwietnia“, wydał w Neapolu rozkaz podjęcia operacji mobilizacyjnych tej dywizji, udającej się niebawem do Afryki wschodniej.

Zaniepokojenie w Londynie.

Londyn, 11 VI. (PAT.) Omawiając konflikt włosko-abisyński, korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ zaznacza, że konflikt ten jest najbardziej nagłą sprawą, jaką się zajmie w przyszłym tygodniu nowy minister spraw zagranicznych Hoare i minister Eden.

Gdy przed dwoma tygodniami Włochy zgodziły się w Genewie co do procedury ugodowej, przypuszczano w Londynie, że oznacza to ze strony Włoch szczerą wolę pokojową, ale nadzieje te nie znalazły — zdaniem dziennika potwierdzenia. Ostatnie i najbardziej pewne informacje wskazują na to — podkreśla „Daily Tele-

graph“ — że należy się liczyć z możliwością ekspedycji włoskiej do Abisynji w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Dziennik zwraca uwagę na pośrednie skutki, jakieby związane były z inwazją włoską: 1) bezpośrednie skutki inwazji włoskiej do Abisynji, będącej członkiem Ligi Narodów,

2) sprawa bezpieczeństwa zamieszkałych w Abisynji Europejczyków i białych misjonarzy i 3) skutki w Europie, jeśliby zażądano od Ligi zastosowania wobec Włoch sankcyj.

Zdaniem dziennika, obiektywne informacje przygotowane w celach agresywnych nie czyniono w Abisynji, oraz że cesarz abisyński posiada obecnie większą władzę nad owymi poddanymi, niż jakikolwiek władca Abisynji posiadał w przeszłości. W Londynie i Paryżu panuje przekonanie, że nie należy lekceważyć przemarszu armji włoskiej na północ od Somalji, celem przecięcia kolei, idącej z Czibuti do Addis Abeba, która stanowi jedyne połączenie w Abisynji. Ani W. Brytania, ani też Francja nie chciałyby, aby Włochy ustanowiły drogą siły protektorat nad Abisynją. Wbrew traktatowi z r. 1906, oprócz interesów handlowych w Abisynji W. Brytania jest żywo zainteresowana dostawą wody do Egiptu, która prowadzi przez niebieski Nil do jeziora Tsana.

Rozdział pożyczki inwestycyjnej.

Warszawa, 11 VI. (PAT.) W sobotę, dnia 8 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Sławka posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym powzięto uchwałę w sprawie rozdziału kwoty, uzyskanej w gołwce z 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej. Kwotę tę w wysokości 152 milj. 300 tys. zł. rozdysonowano całkowicie, na prace i inwestycje, nieprzewidziane w budżecie państwowym.

Z sumy tej komitet ekonomiczny ministrów już przed paru tygodniami przeznaczył 50 milj. zł. na roboty drogowe. Roboty te są już wykonywane w ramach uchwalonego planu drogowego. Jak wiadomo, plan ten przewidywał wydatki w ciągu najbliższych dwóch lat na prace drogowe w sumie około 120 milj. zł., w tem z pożyczki inwestycyjnej z zł. 50 milionów.

Z pozostałej kwoty pożyczki inwe-

stycyjnej przeznaczono na roboty wodne 25 milj. zł., na zatrudnienie bezrobotnych w obrębie samorządów i w dziedzinie budownictwa państwowego 24,5 milj. zł., na cele inwestycyjne, związane z przebudową ustroju rolnego — 13 milj. zł., na cele morskie i na budowę urządzeń portowych w Gdyni, oraz na cele elektryfikacyjne 21,8 milj. zł. Reszta, tj. 8 milj. zł., przeznaczona została na różne cele, jak budowę państwowe w zakresie działalności min. wyznań religijnych i ośw. publ. i ministerstwa sprawiedliwości, budowa kościoła Opatrzności i t. d.

Z ogólnej kwoty, uzyskanej z Pożyczki inwestycyjnej, która wpływa stopniowo w ratach miesięcznych, 110 milj. zł., przebudowane zostaną jeszcze w ciągu bieżącego roku budżetowego.

W czem leży życiowy interes Czechosłowacji? Mowa ministra Benesa na Kremlu.

Moskwa, 11 VI. (PAT.) Prezes C. K. W. ZSSR. Kalinin przyjął min. Benesa. Podczas obiadu, wydanego przez komisarza Litwinowa, nastąpiła wymiana toastów. W odpowiedzi na mowę Litwinowa, min. Benesz wygłosił przemówienie w języku rosyjskim, w którym podkreślił, że między Rosją a Czechami istnieją oddawna ściśle węzły kulturalne, że Czechosłowacja, mimo „niewielkich sił“ ma

łego, centralno-europejskiego państwa, zawsze dążyła do współpracy z Sowietami i upatrywała swój życiowy interes w tem, aby Związek Sowiecki jaknajprędzej zajął we współpracy europejskiej należne mu prawne miejsce“. Kończąc swe przemówienie, min. Benesz wznosił toast na cześć Kalinina, rządu sowieckiego, Litwinowa oraz kierowników partji komunistycznej w Sowietach.

Sypanie Kopca Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 11 VI. (PAT.) W ub. dni Zielonych Świąt do Krakowa, który stał się miastem wielkich pielgrzymek, przybyło 20 tysięcy osób z różnych stron kraju i zagranicy. Odbyły się masowe pielgrzymki na Wawel i wzgórze Sowiniec. Wycieczki brały udział w sypaniu kopca. Bawili również w czasie Zielonych Świąt Polacy z Czechosłowacji, oraz liczne wy-

cieczki ze Śląska, Wielkopolski i innych dzielnic R. P. panował ogromny ruch aż do późnego wieczora. Wyjątkowo kopca, sypanego rękami ludności całej Polski, dosięgła już 8 metrów. Hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego w krypcie wawelskiej złożyli również bawijacy w Krakowie uczestnicy Międzynarodowego Związku Europejskiego Kolei Żelaznych.

IWONICZ-ZDRÓJ
leczy skutecznie artretyzm.

Wybory w Grecji.

Ateny, 11 VI. (PAT.) Wybory do parlamentu odbyły się w zupełnym porządku, przynosząc rządowi pełne zwycięstwo. Rezultat wyborów nie przesądza jednak sprawy monarchji w Grecji, gdyż rząd, który w zasadzie sprzyja restytucji monarchji, w sprawie tej ma zarządzić specjalny plebiscyt.

KŁĘSKA VENIZELISTÓW.

Ateny, 11 VI. (PAT.) Niedzielne wybory do parlamentu przyniosły rządowi 70 procent wszystkich oddanych głosów. Grupa monarchistyczna uzyskała 100 tys. głosów, komuniści 60 tys. Głosowanie ludowe w sprawie przyszłego ustroju państwa, odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu. Venizeliści głosowali na partję komunistyczną, nie przeprowadzili jednak ani jednego kandydata. Jeden z kandydatów po otrzymaniu wiadomości, że przepadł w wyborach, popełnił samobójstwo.

Na Krecie powstrzymało się od głosowania 60 procent uprawnionych. Lista rządowa otrzymała 24 tys. głosów na ogólną liczbę 35 tys. głosujących.

